

Słowo (o wymiarze artykułu) od Koordynatora Rady Programowej (Ścieżka 3 – marzec 2021)

Prawdziwym wyzwaniem dla Polski jest w nadchodzących dekadach odbudowa moralna, edukacji i kompetencji. KPO jest zaprzeczeniem wyjścia naprzeciw temu wyzwaniu. Pokazuje w sposób dramatyczny brak jakiegokolwiek koncepcji wykorzystania transformacji energetycznej do realizacji New Generation Poland.

Centralna dystrybucja pieniędzy realizowana za pomocą KPO służąca do finansowania programów i projektów generujących z jednej strony klasę oligarchów, a z drugiej wzmacniających system korporacyjny w energetyce, nie jest potrzebna.

Potrzebna jest odpowiedzialność i innowacyjność elektroprosumentów tworzących klasę średnią płacącą podatki. I potrzebne są samorządy zdolne realizować w społeczeństwie obywatelskim zasadę pomocniczości na rzecz transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu.

1. Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności (Warszawa, luty 2021 – projekt) obejmujący opis reform i inwestycji w pięciu komponentach planu, którymi są:

- 1° - odporność i konkurencyjność gospodarki,
- 2° - zielona energia i zmniejszenie energochłonności,
- 3° - transformacja cyfrowa,
- 4° - efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia,
- 5° - zielona, inteligentna mobilność,

w żaden sposób (w najmniejszym stopniu) nie da się pozytywnie zweryfikować w obszarze transformacji energetycznej technikami tripletu paradygmatycznego, tripletu stanowiącego fundamentalną bazę teoretyczną transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu. Dalej stosuje się zapis: transformacja TETIP(WEK-PK→rynkiEP̄). Ten ostatni ma na celu podkreślenie, że elektroprosumeryzmu, to jego wielkie rynki (elektroprosumeryzmu) mające zdolność zastąpienia trzech współczesnych rynków końcowych energii: energii elektrycznej, ciepła, paliw transportowych.

2. Nie trzeba zresztą sięgać po techniki weryfikacyjne tripletu paradygmatycznego. „Gołym okiem” widać, że w projekcie polskiego planu KPO (Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności, p.1) chodzi o centralne (z poziomu rządu/państwa) „rozdystrybuowanie” funduszu odbudowy przy bardzo formalistycznym potraktowaniu porozumienia w sprawie wynegocjowanego przez Radę (UE) w połowie 2020 r. (w grudniu 2020 r. zgodę na porozumienie wyraził Parlament Europejski) długoterminowego budżetu UE na lata 2021-2027 wynoszącego 1,8 bln € (łącznie z instrumentem pożyczkowym Next Generation UE wynoszącym 750 mld).

3. Plan odbudowy dla Europy na obecnym etapie jest bez wątpienia jeszcze chaotyczny. Dominują w nim z jednej strony (z natury rzeczy) hasła polityczne, propagandowe/celebryckie. Z drugiej strony ujawnia się też w tym planie siła grup interesów korporacyjnych: korporacji z obszaru energetyki WEK-PK i WEK-OZE, korporacji świata cyfrowego, korporacji z obszaru szeroko rozumianych systemów służby zdrowia, ale także siła grup interesów sektora NGO i innych sektorów, nie wyłączając sektora nauki. W rezultacie Plan obejmuje pięć mało zbornych na razie obszarów, które przy dobrej woli da się usystematyzować w następujący sposób:

- 1° - badania naukowe i innowacje, obszar projektowany z wykorzystaniem programu „Horyzont Europa”,
- 2° - sprawiedliwa transformacja klimatyczna: neutralność klimatyczna i program „Zielony Ład”,
- 3° - transformacja cyfrowa, program „Cyfrowa Europa”,
- 4° - odbudowa gospodarki i systemów społecznych po epidemii Covid-19, wytworzenie ich (gospodarki i systemów społecznych) odporności na kryzysy, program „Odporna Europa”,
- 5° - nowy program działań w dziedzinie zdrowia, program „UE dla zdrowia”.

W pakiecie finansowania planu KPO uwzględniona jest modernizacja realizowanych od dawna polityk, takich jak polityka spójności i Wspólna Polityka Rolna (WPR). Po to, aby zmaksymalizować ich wkład w realizację priorytetów UE.

4. Formalistyczne wykorzystanie słabości Planu unijnego (p.3) umożliwi rządowi/państwu wyjście z woluntarystyczną, niezborną wersją polskiego planu KPO. Jednak jest to absolutnie niedopuszczalne w perspektywie racji stanu państwa. Zwłaszcza w perspektywie krytycznej analizy działań potrzebnych z uwagi na głęboko kryzysową globalną sytuację, z uwagi na przełom cywilizacyjny. Obydwie te perspektywy tworzą wymagania, inne w wypadku uogólnionego Planu odbudowy dla Europy i inne w wypadku zindywidualizowanych planów krajowych, w szczególności polskiego planu KPO. Ponadto, obydwie te perspektywy wymagają z całą pewnością zderzenia z transformacją TETIP do elektroprosumeryzmu. Najważniejsze uwarunkowania na początku 2021 r. są (w kontekście obydwóch perspektyw) następujące:

- 1° - program KPO powinien odpowiedzieć na polskie wyzwanie. A tym wyzwaniem jest na samym początku długoterminowej perspektywy budżetowej (UE) na lata 2021-2027 odpowiedź jak odzyskać utracony kontakt z UE i ze światem w zakresie transformacji energetycznej (w zakresie realizacji celów: emisyjnego CO₂, udziału źródeł OZE na rynku energii elektrycznej, a także celu w zakresie poprawy efektywności energetycznej). Ale także odpowiedź na wyzwanie, którym jest odwrót od wartości kształtujących współczesne procesy społeczne w strefie euro-atlantycznej. Zwłaszcza groźny jest odwrót od klasy średniej, wynikający z planu KPO, w tym odwrót od dramatycznej potrzeby budowy sektora MMSP nowej generacji. Groźny jest również brak wyjścia planu KPO naprzeciw potrzeby przejścia – w zasadniczym stopniu – odpowiedzialności za transformację energetyczną przez samorządy,

- 2° - Plan odbudowy dla Europy ma odpowiedzieć na wyzwanie jakim jest neutralność klimatyczna w horyzoncie 2050, ale przy punkcie startowym w 2021 r. całkowicie odmiennym niż polski punkt startowy. Mianowicie Europa w okresie ostatnich 20 lat realizowała konsekwentnie politykę rynkowej transformacji energetycznej, dokonała wielkiego wysiłku na rzecz tej transformacji, i to w dodatku w zdecydowanej większości za „własne” pieniądze. Polska realizowała natomiast – poprzez wejście na ścieżkę recentralizacji – odwrót od linii programowej ustrojowej reformy elektroenergetyki 1990-1995, czyli schodziła ze ścieżki, na której „trzymała” się bardzo blisko najbardziej progresywnej na świecie po 1990 r. Wielkiej Brytanii, i na której wyprzedzała resztę Europy. Dalej, Europa ma odpowiedzieć na swoje (całej Europy) wyzwanie, które jest całkowicie inne niż polskie, chociaż od 2004 r. Polska uzyskała dostęp do wielkich funduszy unijnych na transformację energetyki, i niestety w jeszcze większym stopniu je zmarnowała w wyniku realizacji błędnej polityki energetycznej, i w wyniku osuwania się w coraz bardziej zdegenerowane mechanizmy wsparcia, p.11,
- 3° - transformacja TETIP(WEK-PK→rynkiEP) mająca podstawy fundamentalne w postaci tripletu paradygmatycznego jest użyteczna do weryfikacji obydwóch programów: zarówno programu KPO jak i Planu odbudowy dla Europy. Jest to unikatowa sytuacja. Unikatowość wynika z błędów poznawczych metody naukowej globalnej energetyki WEK-PK, która ukształtowała się w ciągu 300 lat, a w szczególności w ciągu 120 lat elektryfikacji. Błędy te pozwalały na „standaryzację” rozwoju energetyki WEK-PK na całym świecie w trybie innowacji przyrostowych. Pozwoliły jeszcze na standaryzację politycznego celu zinstytucjonalizowanego świata w postaci Porozumienia paryskiego z 2015 r. (COP21). Nie pozwalają jednak już na polityczną standaryzację trajektorii transformacyjnych. To widać na przykładzie UE, USA oraz Chin. Jednocześnie to pokazuje przewagę koncepcji transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu. Przewagę osiągalną po zredukowaniu błędów poznawczych. Jednak redukcja błędów poznawczych metody energetyki WEK-PK jest już niewystarczająca. Potrzebna jest redukcja błędów w znacznie poszerzonej przestrzeni poznawczej całej transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu (obejmującej niezwykle dynamiczne procesy społeczne, rewolucję technologiczną, zmianę metody naukowej ekonomii, zmianę metody stanowienia prawa).

5. W świetle p.4 jest jasne, że budowanie oligarchiczno-populistycznego planu KPO na słabościach Planu odbudowy dla Europy (p.3) jest absolutnie nieuprawnione. Zwłaszcza jeśli uwzględni się w wypadku tego ostatniego oprócz negatywnych zjawisk widoczną determinację instytucjonalnej Unii w obszarze strukturyzacji unijnych priorytetów wokół celu politycznego w postaci neutralności klimatycznej 2050 i wokół transformacji energetycznej realizowanej na rzecz tej neutralności. I dalej, jeśli widoczne jest już zrozumienie przez instytucjonalną Unię, że możliwe jest wykorzystanie transformacji energetycznej do pobudzenia nowych procesów społeczno-gospodarczych. Na przykład takich jak redukcja instrumentów WPR poprzez aktywizację energetyczną obszarów rolniczych. Ostatnia sprawa – redukcja instrumentów WPR

– od dawna pożądana ze względu na nadpodaż produkcji rolnej i równocześnie skrajnie nieefektywne i bardzo kosztowne mechanizmy wsparcia w polityce WPR – wymaga w kontekście planu KPO, Planu odbudowy dla Europy i transformacji TETIP(WEK-PK→rynek \overline{EP}) rozwinięcia.

6. Polityka rolna ustanowiona w 1957 r. przez jeden z dwóch Traktatów Rzymskich, mianowicie przez Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą, jest polityką najdroższą, najbardziej nieefektywną gospodarczo i najbardziej wrażliwą politycznie. Czyli jest to zarazem polityka najtrudniejsza do zlikwidowania wśród trzech wspólnotowych polityk gospodarczych (polityki: rolnej, transportowej, handlowej) istniejących od początku Wspólnot. Polityka rolna w czasie jej tworzenia była ukierunkowana na zbudowanie (z wykorzystaniem protekcjonizmu państwowego) wspólnotowego bezpieczeństwa żywnościowego. W rzeczywistości doprowadziła w stosunkowo krótkim czasie do wielkich nadwyżek produkcji żywności. Powodem był brak wyobraźni polityków odnośnie możliwości wzrostu wydajności produkcji w rolnictwie, a potem ich interes grupowy (wyborczy). W rezultacie polityka WPR, z jej protekcjonizmem (nadmiarowymi systemami wsparcia), eliminująca w przeszłości i ciągle jeszcze w dużym stopniu rynek w obszarze produkcji żywności, stała się poważnym hamulcem wzrostu efektywności gospodarki Wspólnot i poważnym problemem wewnątrz Wspólnot oraz w ich stosunkach zewnętrznych (unijne rolnictwo nie jest na przykład zdolne do konkurencji z rolnictwem amerykańskim).

7. Unijna polityka klimatyczno-energetyczna realizowana przez UE od początku XXI w. wpadła w tę samą pułapkę, w jaką polityka WPR wpadła pół wieku wcześniej. Razem z polityką w pułapkę wpadli politycy. W jednym i drugim aspekcie (polityki i polityków) pułapka jest łatwo weryfikowalna przez techniki tripletu paradygmatycznego transformacji TETIP(WEK-PK→rynek \overline{EP}). Najogólniej weryfikacja ta prowadzi do hipotezy, że transformacja TETIP(WEK-PK→rynek \overline{EP}) umożliwi realizację celów politycznych (polityki klimatyczno-energetycznej w UE, w USA, w Chinach) szybciej i mniejszym kosztem. Beneficjentami takiej transformacji są „doły” (energetyka obywatelska, budowana na zasobach endogenicznych vs energetyka WEK-PK budowana na zasobach egzogenicznych). Przegrany są politycy, zwłaszcza ci, którzy chcą w strefie euro-atlantyckiej budować systemy społeczne autarkiczno-oligarchiczno-korporacyjne wykorzystując do tego celu energetykę.

8. Ponadto, w trybie uwag do projektu planu KPO podkreśla się, że ewidentnie widoczna jest już możliwość/racjonalność wykorzystania w nim koncepcji transformacji TETIP(WEK-PK→rynek \overline{EP}) zarówno na rzecz pobudzenia innowacyjności technologicznej w całej gospodarce jak i zwiększenia jej odporności na kryzysy społeczne. I że ta możliwość w planie KPO powinna być bezwzględnie wykorzystana. W pierwszym z aspektów (pobudzenie innowacyjności technologicznej) wskazuje się tu charakterystyczne (ważne, ale tylko cztery, wybrane z wielu) obszary rozwojowe kwalifikujące się do pobudzenia. Są to:

1° - rozwój elektrotechnologii w przemyśle, w tym w wielkim przemyśle (np. w hutnictwie). Taki rozwój jest skutkiem samoistnej (naturalnej) integracji elektrotechnologii z elektroprosumeryzmem. Dlatego, że wspólne/jednakowe jest

- działanie paradygmatu egzergetycznego w energetyce WEK-PK oraz w przemysłach energochłonnych (w energetyce przemysłowej procesowej),
- 2° - przyspieszenie rozwoju przemysłu 4.0. Możliwość takiego przyspieszenia wynika z pętli sprzężeń zwrotnych. Elektroprosumeryzm wytwarza zapotrzebowanie na usługi bilansujące w procesie użytkowania napędowej energii elektrycznej wytwarzanej w źródłach OZE → przemysł 4.0 ma unikatowe możliwości w zakresie odpowiedzi na to zapotrzebowanie, mianowicie w postaci usług DSM/DSR → w rezultacie dochodzi również do samoistnej integracji elektroprosumeryzmu z przemysłem 4.0. W tym wypadku głównie na mocy paradygmatów wirtualnego i elektroprosumenckiego,
 - 3° - rozwój elektroprosumenckich multitechnologii w gospodarce GOZ (w Polsce zwłaszcza w gospodarce odpadami w aglomeracjach miejskich, gospodarce osuwającej się w dramatyczny kryzys). Ten rozwój fundamentalnie uzasadniony jest paradygmatami: egzergetycznym, ale także elektroprosumenckim. Chodzi o multitechnologie, które w jednym procesie obejmują w szczególności produkcję energii elektrycznej i jej użytkowanie (minimalizują różne rodzaje energii odpadowej w tym procesie). Unikatową możliwością jest wykorzystanie multitechnologii elektroprosumenckich w gospodarce GOZ do aktywizacji obszarów wiejskich za pomocą rolnictwa elektroprosumenckiego (energetycznego): w produkcji roślinnej (utyliczacja odpadów), w produkcji hodowlanej (obory, chlewnie, kurniki), w przetwórstwie rolno-spożywczym (utyliczacja odpadów). Inną unikatową możliwością wykorzystania multitechnologii elektroprosumenckich jest powiązanie gospodarki GOZ z przemysłem chemicznym (produkcja nawozów azotowych, produkcja wodoru),
 - 4° - istnieje także możliwość przyspieszenia transformacji cyfrowej poprzez jej skierowanie na rynki elektroprosumeryzmu. W szczególności dlatego, że inteligentna infrastruktura, technologie AI są – na mocy paradygmatów wirtualizacyjnego, ale także elektroprosumenckiego – fundamentalną podstawą elektroprosumeryzmu.

9. Oprócz obszarów możliwych do pobudzenia za pomocą transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu wymienionych w p.8 (w kontekście innowacyjności technologicznej) możliwe jest wykorzystanie tej transformacji do zwiększania odporności całej gospodarki na kryzysy społeczne. Zresztą w tym kontekście widoczna jest orientacja (konsekwencja) instytucjonalnej Unii na rzecz oddolnej aktywizacji społeczeństwa unijnego. Mianowicie sami politycy zaczynają rozumieć, że muszą znaleźć wyjście z pułapki, w której się znaleźli. I szukają takiego wyjścia. Po to aby osłabić napięcia społeczne powodowane rosnącym zakresem społecznego wykluczenia, a jednocześnie zwiększyć swoją szansę pozostania w grze).

10. Zagrożenia związane z proponowanym przez rząd planem KPO trzeba widzieć nie tylko w świetle polityki WPR (p.5,6). Trzeba je także analizować w świetle „narkotycznych” (destrukcyjnych) systemów wsparcia realizowanych w Polsce przez NFOŚiGW. W całej swojej historii NFOŚiGW współfinansował projekty o wartości 0,5 bln PLN. W portfelu tych

inwestycji bardzo dużą część stanowiły projekty na rzecz poprawy efektywności energetycznej i ekologicznej energetyki. Teraz się okazuje, że tę poprawę trzeba dopiero zrealizować.

11. Równie pesymistyczna jest ocena narkotycznych systemów wsparcia realizowanych w ostatnich piętnastu latach na „rynku energii elektrycznej”, mającym (obecnie) jeszcze mniej wspólnego z konkurencją niż polityczny rynek żywności WPR. Systemy te trzeba rozpatrywać w dwóch etapach:

1° - pierwszy etap – okres 2005-2015 – to systemy wsparcia unijnego związane z realizacją Protokołu z Kioto (Protokół podpisany w 1997 r., ratyfikowany w 2005 r.). Protokołu nakładającego na państwa „rozwinęte” obowiązek ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w perspektywie 2008-2012). Wówczas unijny porządek prawny (w postaci dyrektyw) powiązany z systemami wsparcia w Polsce na rynku energii elektrycznej został zaimplementowany do ustawy Prawo energetyczne. Skutkiem były derogacje dla elektrowni węglowych, które w wypadku elektroenergetyki WEK-PK zostały całkowicie wypaczone przez sojusz polityczno-korporacyjny w stosunku do unijnej polityki energetyczno-klimatycznej (stały się zwykłym „skokiem” na unijną kasę). Ponadto skutkiem był system zielonych certyfikatów OZE zawłaszczony przynajmniej w 2/3 przez elektroenergetykę WEK-PK (współspalanie oraz wielkie, zamortyzowane elektrownie wodne), co praktycznie oznaczało stratę (a w każdym razie bardzo niską efektywność 2/3 wsparcia, które w całości można szacować na około 40 mld PLN).

2° - drugi etap – okres 2016-2020 – to ustawa o odnawialnych źródłach energii (z lutego 2015) r., która została w trybie politycznym znowelizowana (2018) po to, aby umożliwić wprowadzenie narkotycznego (znacznie „przewymiarowanego”) systemu wsparcia źródeł PV. W rezultacie w sposób sztuczny przyspieszony został roczny wzrost mocy tych źródeł aż do 1 GW w roku wyborczym 2019 i do 1,3 GW w roku wyborczym 2020. Pobudzenie tak gwałtownego przyrostu mocy w latach 2019 i 2020 było w Polsce działaniem politycznym skierowanym całkowicie przeciw tripletowi paradygmatycznemu. Z kolei ustawa o rynku mocy (z grudnia 2017) wprowadzona pod pretekstem ochrony długoterminowego bezpieczeństwa energetycznego (w porządku ustrojowym energetyki usankcjonowanym Prawem energetycznym) doprowadziła do wzrostu cen energii elektrycznej w Polsce od początku 2020 r. w czasie kiedy w UE (w Europie) zaczyna działać zdecentralizowany rynek bilansujący „sprowadzony” do wymiaru lokalnego (do mocy źródeł o dolnej granicy 1 MW, przyłączonych do sieci SN), źródeł i systemów charakterystycznych dla Zielonego Ładu (elektroprosumeryzmu), a nie dla bloków węglowych. Polski rynek mocy jest drastycznym przykładem odcięcia Polski – z powodu interesu partyjno-korporacyjnego elektroenergetyki WEK-PK – od korzyści transformacji energetyki zgodnej z Agendą rozwojową UE 2050. Przykładem tych korzyści (jednym z bardzo wielu) jest osiągnięty wielki spadek cen hurtowych energii elektrycznej w Niemczech w 2020 r., mianowicie o 20 % (cena w 2019 r. wynosiła 37,5 €, a w 2020 r. 30,5 €).

*

12. Zagrożenie dla transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu widoczne w planie KPO widoczne jest także w perspektywie sytuacji wielkiego przemysłu (segment odbiorców energii elektrycznej z zakładami przemysłowymi przyłączonymi do sieci 110 kV). Znaczenie tego segmentu rynku energii elektrycznej wynika z jego unikatowej roli w oddolnej koncepcji drugiej ustrojowej reformy rynku energii elektrycznej [1]. W szczególności w świetle fundamentalnych wymagań tej koncepcji wielki przemysł powinien być bezwzględnie obecny na rynku europejskim (na tym na którym ceny niemieckie w 2020 r. radykalnie się zmniejszyły, p.11). Powinien mieć do tego rynku dostęp, to jest jego święte prawo, nie przywilej. Jednak prawo, o które musi zabiegać, a nawet walczyć, ale też dając coś od siebie. Wielki przemysł będzie beneficjentem zmian na rynku europejskim, jeśli:

- 1° - ceny w Polsce na tym rynku nie zostaną wywindowane przez energetykę jądrową (w praktyce musi to oznaczać konkurencyjność polskich elektrowni jądrowych budowanych przez globalnych dostawców technologii jądrowych i dóbr inwestycyjnych względem cen energii elektrycznej na rynku europejskim),
- 2° - obniżki cen na rynku europejskim nie zostaną przetransferowane (za pomocą funduszy europejskich) administracyjnie do górnictwa węgla kamiennego (krytyczną jest w tym wypadku sprawa harmonogramu zamykania kopalń węgla kamiennego) oraz do elektrowni na węgiel kamienny (w tym wypadku krytyczna jest trajektoria odstawiania bloków węglowych na węgiel kamienny),
- 3° - nie zostaną też przetransferowane do kombinatów wydobywczo-elektrownianych w regionach węgla brunatnego,
- 4° - wreszcie nie zostaną przetransferowane do grup energetycznych (elektroenergetycznych) uwolnionych od aktywów węglowych (zgodnie z koncepcją NABE), ale uwłaszczonych na zasobach sieciowych i rynkach technicznych (regulacyjno-bilansujących) KSE.

Jest zrozumiałe, że jest to lista warunków, których spełnienie bez zaangażowania wielkiego przemysłu (na rzecz takiego spełnienia) nie będzie możliwe. Jest to zarazem lista warunków, która pokazuje, „powinowactwo” drugiej ustrojowej reformy elektroenergetyki względem pierwszej ustrojowej reformy zrealizowanej w latach 1990-1995.

13. Aby lista warunków wymienionych w p.12 była możliwa do realizacji potrzebna jest taka druga reforma ustrojowa elektroenergetyki, której koncepcja ściśle wiąże się z transformacją TETIP(WEK-PK→rynkiEP). Uwzględniając rządowy plan KPO oraz rządową politykę PEP2040 jest zrozumiałe, że na razie jest możliwa tylko oddolna wersja koncepcji takiej reformy. Krótka charakterystyka koncepcji jest następująca:

- 1° - nazwa drugiej reformy ustrojowej elektroenergetyki po raz pierwszy pojawiła się w ramach XIX Konferencji Naukowo-Technicznej Efektywne Zarządzanie Energią w Przemśle, w tym w publikacjach związanych z tą Konferencją [1]. Nie jest to przypadek, a wręcz wynika z wagi konieczności powiązania całkowicie odmiennych procesów i wielkich zadań, które muszą być zrealizowane na rynku schodzącym energii elektrycznej właściwym dla elektroenergetyki WEK-PK. Energetyki podlegającej na wygaszeniu w horyzoncie 2050 w trybie działania skomplikowanego wielowymiarowego procesu, na który składają się: interwencjonizm państwowy

i mechanizmy rynku na infrastrukturze sieciowej NN i 110 kV (między wirtualnymi osłonami kontrolnymi: pierwszą przecinającą połączenia transgraniczne KSE oraz drugą przecinającą GPZ-y). Złożoność sytuacji w kontekście rynku energii elektrycznej jest w tym obszarze sieciowym spowodowana w bardzo dużym stopniu polityką jądrowo-energetyczną PEP2040. Mianowicie, interwencjonizm państwowy odnoszący się do wygaszania elektroenergetyki WEK-PK musi się „zmierzyć” z konkurencyjnym rynkiem europejskim, z racjonalnym wschodzącym rynkiem offshore i z nieracjonalnym rynkiem energetyki jądrowej, nie dającym się w żaden sposób zweryfikować za pomocą tripletu paradygmatycznego,

2°- całkowicie odmienna druga część (drugiej) reformy ustrojowej elektroenergetyki obejmuje wschodzący rynek $\overrightarrow{EP}(1)$, mianowicie rynek RCR na infrastrukturze sieciowej nN-SN-110kV budowany sukcesywnie przez pretendentów: elektroprosumentów, innowatorów z sektora MSP oraz jednostek JST [2], [3].

14. Nieuchronność drugiej ustrojowej reformy elektroenergetyki, ma już silne potwierdzenie w aktywności samorządów ([4], [5]) na rzecz transformacji TETIP(WEK-PK→rynek \overrightarrow{EP}). W tym wypadku, podobnie jak w wypadku wielkiego przemysłu, jest to aktywność pobudzona uwarunkowaniami globalnymi, w szczególności zaś unijnymi. Samorzady dzięki współpracy międzynarodowej dostrzegają już (dynamika tego procesu jest bardzo duża), że muszą się odnaleźć w ładzie unijnej energetyki obywatelskiej oznaczającej neutralność klimatyczną 2050. Jest to ład przekładający się w sposób prawie bezpośredni na transformację TETIP(WEK-PK→rynek \overrightarrow{EP}), ład uruchamiający procesy społeczne znacznie silniejsze od polityków. Najskuteczniejszym i najbardziej pożądanym obecnie sposobem dalszego przyspieszania tych procesów jest konsolidacja – na Ścieżce 1 platformy PPTE20500 – tripletu paradygmatycznego jako podstawy teoretycznej elektroprosumentyzmu i wypracowanie technik weryfikacji rozszerzającego się szybko zbioru heurystyk bilansowych 2050 oraz heurystyk ekonomicznych trajektorii transformacyjnych TETIP(WEK-PK→rynek \overrightarrow{EP}) dla każdej jednostki JST.

*

15. Innym warunkiem redukcji zagrożeń dla transformacji TETIP(WEK-PK→rynek \overrightarrow{EP}) jest postęp w redukcji błędów poznawczych energetyki (na Ścieżce 1 platformy PPTE2050). Znaczenie tej redukcji rośnie gwałtownie: zaledwie w ciągu roku (od czasu publikacji [2], w której błędy poznawcze energetyki były naświetlone jeszcze w klasyczny sposób, charakterystyczny dla metody naukowej energetyki WEK-PK, a zwłaszcza dla elektroenergetyki WEK-PK) nastąpiła wręcz zmiana jakościowa problemu. W rezultacie podejście klasyczne do błędów poznawczych energetyki WEK-PK musi być zastąpione nową metodą analizy błędów poznawczych transformacji TETIP(WEK-PK→rynek \overrightarrow{EP}), p.4.

16. W publikacji [2] siedem błędów krytycznych blokujących transformację energetyki zostało zidentyfikowanych w następujący sposób:

- 1° - błąd prognozy,
- 2° - błąd liczby odbiorców,
- 3° - błąd nieadekwatności źródeł OZE,

- 4° - syndrom sieciowo-systemowy KSE,
- 5° - błąd ceny przeciętnej,
- 6° - dwubiegunowy błąd nieadekwatności sieci nN-SN,
- 7° - błąd oceny oddziaływania na środowisko krajobrazowe i zapotrzebowania na teren).

Wymienione błędy „zawdzięczają” swoją siłę temu, że funkcjonują w dominującym stopniu w metodzie naukowej (w przestrzeni pojęciowej) elektroenergetyki WEK, chociaż przenoszą się także na całą energetykę WEK, w różnym stopniu na poszczególne jej sektory. Zwłaszcza błąd prognozy jest „uniwersalny”, tzn. działa on we wszystkich sektorach energetyki WEK-PK: w odniesieniu do rynków końcowych energii i/lub do rynków pierwotnych energii chemicznej/jądrowej.

17. Potrzeba nowego podejścia, nowej metoda analizy błędów poznawczych transformacji TETIP(WEK-PK→rynkiEP) jest wynikiem gwałtownej” inflacji” pojęcia „błąd poznawczy” w energetyce (w kierunku jego zrównania z niewiedzą, czyli z brakiem kompetencji). Jest to zagrożenie, które nakazuje pilne podjęcie na Ścieżce 1 szczególnego wysiłku na rzecz praktycznej weryfikacji głównych hipotez i heurystyk transformacji TETIP(WEK-PK→rynkiEP) za pomocą technik weryfikacyjnych tripletu paradygmatycznego. Doskonalenie tych technik (wytwarzanie ich praktycznych procedur) oraz postęp w weryfikacji głównych hipotez i heurystyk transformacji TETIP muszą być na Ścieżce 1 realizowane w równoległych procesach, w dodatku w procesowej interakcji ze środowiskiem Ścieżki 2.

18. W kontekście planu KPO, ale także Planu odbudowy dla Europy, trzeba odnotować błąd poznawczy, którego nie ma na liście błędów wymienionych w p.16, a staje się jednym z najważniejszych w przestrzeni poznawczej rozszerzonej na transformację TETIP(WEK-PK→rynkiEP). Jest to błąd skuteczności wsparcia. Błąd ten wymaga weryfikacji za pomocą jednej z bardzo ważnych hipotez koncepcji transformację TETIP do elektroprosumeryzmu, mianowicie hipotezy mówiącej o tym, że punkt ciężkości w zarządzaniu realizacją celów politycznych (plan KPO, Plan odbudowy dla Europy) musi być przeniesiony z systemów wsparcia na systemy podatkowe (podatki w koncepcji transformacji TETIP do elektroprosumeryzmu w świetle tripletu paradygmatycznego są skuteczniejsze niż systemy wsparcia).

Przywołane źródła:

- [1]. Popczyk J. *Elektroprosument przemysłowy – polski partyzant czy globalny standard?* Energetyka – ciepła i zawodowa. 1/21 (771) – dwumiesięcznik. Ponadto: materiały (Katalog w wersji papierowej, platforma internetowa) XIX Konferencji Naukowo-Technicznej Efektywne Zarządzanie Energią w Przemysle. A także: Platforma PPTE2050 (www.ppte2050.pl), 2021.
- [2]. Popczyk J., *Od działań kryzysowych 2020 do elektroprosumeryzmu 2050 – transformacja energetyki w trybie przelomowym: cz. I. Rozległe uwarunkowania i punkt oddolnego praktycznego startu, cz. II. Słownik encyklopedyczny teorii i zarys koncepcji rynku wschodzącego I na poziomie praktyki* (55 stron tekstu komputerowego). Platforma PPTE2050 (www.ppte2050.pl), 2020. Portal CIRE (www.cire.pl), 2020. „Energetyka” 2020, nr 5, *Biuletyn PPTE2050* nr 1/2020, cz. II, s. 216-234.

- [3]. Popczyk J., *Trzy fale elektroprosumeryzmu (32 strony tekstu komputerowego)*. Platforma PPTE2050 (www.ppte2050.pl), 2020. Portal CIRE (www.cire.pl), 2020. „Energetyka” 2020, nr 7, *Biuletyn PPTE2050* nr 2/2020, s. 316-333.
- [4]. Drogosz L. Model energetyczny dla m.st. Warszawy w perspektywie roku 2050 uwzględniający warunki elektroprosumeryzmu. *Konwersatorium Inteligentna Energetyka 2021*, luty. www.ppte2050.pl
- [5]. Popczyk J., Krzysztof B., Gawlik R. (współpraca): *Terytorialny Plan Sprawiedliwej Transformacji Subregionu Wałbrzyskiego. Transformacja energetyczna do elektroprosumeryzmu*. *Biuletyn PPTE2050* (3) 1/2021, *Energetyka* 1/2021. Ponadto www.ppte2050.pl

*Jan Popczyk, 11 marca 2021 r.
Wersja alpha*